

## **List biskupa elbląskiego do diecezjan „żniwo wielkie, ale robotników mało” (Łk 10,2)**

Drodzy Diecezjanie! Uczestnicy Mszy św. niedzielnej

Tej niedzieli słuchamy fragmentu Pisma Świętego, który opowiada o trudnym losie proroka Jeremiasza (Jr 38). Prorok ten żył w ostatnim ćwierćwieczu VII wieku przed Chrystusem i w wieku VI. Jego ojczyzna była zagrożona w swoim istnieniu przez potężnych sąsiadów. Od zachodu przez Egipt. Od wschodu przez Asyrię, a później przez państwo babilońskie. Prorok dostrzegał te zagrożenia. Ostrzegał przed niebezpieczeństwami. Zapowiadał katastrofę, włącznie ze zniszczeniem Jerozolimy.

Nie dawano mu wiary. Traktowano jako politycznego przeciwnika. Jego życiu nie raz groziło niebezpieczeństwo. Jednak jego intuicje okazały się prawdziwe. Babilończycy podbili Izrael. Zdobyli Święte Miasto. Elity Narodu Wybranego uprowadzili do niewoli.

Przenikliwość nie przysparzała Jeremiaszowi przyjaciół. Krytyka zaniżania standardów życia religijnego i moralnego również. Życie autentycznego proroka bywa naznaczone cierpieniem.

Niejednokrotnie wskazywano na podobieństwa drogi życia Jeremiasza i Jezusa. Syn Boży był bowiem najdoskonalszym z proroków i nauczycieli. Ale Jego też nie ominęło odrzucenie i cierpienie.

Drodzy Siostry i Bracia w jednej wierze!

Trwa jeszcze lato, czas wakacji i urlopów. Jednak zbliża się pora jesieni, a wraz z nią czas nauki w szkołach i uczelniach. Na początku września w wielu szkołach wyższych będą jeszcze odbywały się rekrutacje studentów. Dotyczy to także naszego elbląskiego Seminarium Duchownego i naszego Wydziału Teologii w Olsztynie.

Mam obowiązek przypomnieć o ścieżce studiów wyższych, jaką jest teologia dla kandydatów do kapłaństwa i dla osób świeckich. Teologię można studiować w Polsce od czasów św. Jadwigi, koronowanej na króla Polski, a potem małżonki Władysława Jagiełły. To św. Jadwiga zatroszczyła się, aby w Krakowie ruszył wydział teologiczny, w ramach akademii, a później uniwersytetu. Młoda władczyni dostrzegała potrzebę kształcenia kadr kapłanów i misjonarzy. Chodziło wówczas o misję w pogańskiej Litwie.

Żyjemy dzisiaj w skomplikowanym świecie. Wspólnoty chrześcijańskie potrzebują starannie wykształconych duszpasterzy, nauczycieli religii, wychowawców, dziennikarzy, znawców zagadnień małżeństwa, rodziny, ochrony życia, działalności charytatywnej.

To prawda, że na misję jadą dzisiaj: inżynierowie i technicy, lekarze i personel medyczny, ale nie może zabraknąć młodych misjonarzy i sióstr misjonek. Działalność misyjna wiąże się z pomocą humanitarną, ale jest przede wszystkim zaszczepianiem chrześcijaństwa i budowaniem nowych wspólnot. Istnieje dzisiaj wiele możliwości kształcenia, wiele kierunków studiów, ciekawych i potrzebnych. Równocześnie występuje kryzys demograficzny i jest w związku z tym mniej młodzięży podejmującej naukę.

Drodzy młodzi chrześcijanie!

Mając możliwość wyboru szkoły wyższej i kierunku studiów, weźcie też pod uwagę głos samego Jezusa: *żniwo wielkie, a robotników mało* (Łk 10,2). Jeśli w waszych sercach pojawia się skłonność do podjęcia studiów teologicznych, to nie lekceważcie jej. Teolodzy są potrzebni naszemu społeczeństwu, aby nie utraciło ono więzi z chrześcijańskimi korzeniami, z których wyrasta. I aby tę więź stale odkrywało na nowo ([wsdelblag.pl](http://wsdelblag.pl), [www.uwm.edu.pl](http://www.uwm.edu.pl)).

Modłę się, abyście podjęli trafną decyzję wyboru drogi życia

+ Jacek Jezierski - biskup elbląski

Elbląg, 8 sierpnia 2016